

Sygn. akt III Cagg 392/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Henryk Brzyżkiewicz

Sędzia SO Aleksandra Janas (spr.)

Sędzia SR (del.) Żaneta Bloma-Wojciechowska

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2014 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa Gminy R.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 15 listopada 2013 r., sygn. akt I Cgg 8/13

**1 zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powódki ustawowe odsetki od kwoty 46.067,98 zł (czterdzieści sześć tysięcy sześćdziesiąt siedem złotych i dziewięćdziesiąt osiem groszy) za okres od 9 stycznia 2011 r. do 6 listopada 2011 r., a w pozostałym zakresie powództwo o odsetki od tej kwoty oddala;**

**2 oddala apelację w pozostałym zakresie;**

**3 zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSR (del.) Żaneta Bloma-Wojciechowska SSO Henryk Brzyżkiewicz SSO Aleksandra Janas

Sygn. akt III Cagg 392/14

## UZASADNIENIE

Powódka Gmina R. wystąpiła do tamtejszego Sądu Rejonowego w pozwem, w którym domagała się zasądzenia od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K. kwoty 5463,79zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz kosztami procesu. Uzasadniając żądanie podała, że żądana należność stanowi skapitalizowane odsetki od kwoty 46067,89zł, należnej powódce tytułem zwrotu kosztów zabezpieczeń przez wpływami eksploatacji górniczej, poniesionych w związku z przebudową i rozbudową należącego do niej Zespołu Szkół (...). Ł.. Odsetki naliczono za okres od zgłoszenia roszczenia do dnia zapłaty odszkodowania.

Pozwana domagała się oddalenia powództwa i zasądzenia kosztów procesu. Nie kwestionując podanych w pozwie okoliczności faktycznych zarzuciła, że we wniosku o zwrot kosztów zabezpieczeń, doręczonym pozwanej w dniu 8 grudnia 2010r., powódka żądała z tego tytułu kwoty 102.911,25zł. Wobec konieczności weryfikacji żądania pozwana niezwłocznie przystąpiła do wykonania koreferatu celem ustalenia faktycznie poniesionych kosztów i w ustawowym terminie 30 dni przesłała powódce kosztorys inwestorski na kwotę 46067,89zł z prośbą o zajęcie stanowiska. Ostatecznie mimo rozbieżności stanowisk co do należnych odsetek, w dniu 7 listopada 2011r. strony zawarły ugodę mającą za przedmiot należność główną we wskazanej wyżej wysokości, przy czym na termin zawarcia ugody wpłynęło opieszale działanie powódki. W tych okolicznościach, wedle pozwanej, żądanie zasądzenia odsetek nie znajduje oparcia w art.476 k.c. w związku z art.151 ust.2 ustawy Prawo geologiczne i górnicze, stanowi także nadużycie prawa.

Wyrokiem z dnia 15 listopada 2013r. Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej uwzględnił powództwo w całości, zasądzając od pozwanej na rzecz powódki żadaną kwotę wraz z ustawowymi odsetkami od 30 lipca 2013r. oraz koszty procesu w wysokości 1200zł, nakazał nadto pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 274zł tytułem kosztów sądowych, od uiszczenia których powódka była zwolniona. Rozstrzygnięcie poprzedzono ustaleniem, że w związku z realizacją inwestycji polegającej na przebudowie i rozbudowie Zespołu Szkół (...) L. przy ul. (...) w R. powódka poniosła koszty zabezpieczeń obiektu przed wpływami eksploatacji górniczej i we wniosku z dnia 6 grudnia 2010 r., doręczonym pozwanej w dniu 8 grudnia 2010 r., zwróciła się o zwrot kosztów zabezpieczenia przed skutkami ruchu zakładu górniczego w wysokości 102.911,25 zł. Pozwana udzieliła odpowiedzi w piśmie z 28 grudnia 2010r., przy którym przesłała powódce koreferat do kosztorysu inwestorskiego celem zapoznania się z jego treścią, wskazała też, że w przypadku akceptacji przesłanej kalkulacji prosi o kontakt z D. S. (...) KWK (...) w celu przygotowania ugody dotyczącej zwrotu kosztów zabezpieczeń. Powódka udzieliła odpowiedzi w swym piśmie z dnia 26 kwietnia 2011r., w którym poinformowała pozwaną, że nie akceptuje zaproponowanej kwoty z tytułu zwrotu kosztów zabezpieczeń, wyliczonej przez działającego na zlecenie pozwanej koreferenta i wniosła uwagi do koreferatu. Dalsza korespondencja stron trwała do listopada 2011r., kiedy to osiągnięto porozumienie i zawarto ugodę, w której strony ustaliły, że wartość wykonanych przez powódkę robót zabezpieczających przed wpływami eksploatacji górniczej, zgodnie ze zweryfikowaną przez pozwaną dokumentacją kosztorysową, zatwierdzoną protokołem Komisji Oceny (...)wynosi 46.067,98 zł (§ 4 ugody). Pozwana w ugodzie zobowiązała się do zwrotu powódce tej kwoty w terminie 30 dni od daty zawarcia ugody na rachunek podany w treści ugody. W § 6 ugody strony postanowiły, że zapłata kwoty, o której mowa w § 4 zaspokaja jedynie należność główną z tytułu zwrotu kosztów robót zabezpieczających poniesionych przez powódkę przy przebudowie i rozbudowie obiektu opisanego w § 1 ugody (pkt 1). W tym samym dniu pozwana zapłaciła powódce wynikającą z ugody kwotę 46.067,98zł.

W oparciu o przedstawione ustalenia Sąd Rejonowy uznał, że powództwo jest zasadne. Wskazał, że podstawą prawną roszczenia powódki o zwrot kosztów tych zabezpieczeń był obowiązujący w dacie ponoszenia kosztów przepis art. 99 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. Prawo górnicze i geologiczne (tekst jednolity Dz.U. z 2005 r., nr 228, poz. 1947 ze zm.), z mocy którego przepisy dotyczące naprawienia szkód wywołanych ruchem zakładu górniczego należało stosować odpowiednio do zapobiegania tym szkodom. Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że skoro przepisy Prawa geologicznego i górniczego nie określały w jakim terminie ponoszącemu nakłady na zabezpieczenie przed negatywnymi wpływami eksploatacji górniczej winny być zwrócone nakłady poniesione z tego tytułu, w sprawie należało zastosować art.455 k.c., regulujący wymagalność roszczeń bezterminowych, a zatem także roszczenia dochodzonego przez powódkę. Podkreślił, że powódka wezwiała pozwaną do zwrotu kosztów zabezpieczenia obiektów budowlanych przed skutkami ruchu zakładu górniczego we wniosku z dnia 6 grudnia 2010r., który został doręczony pozwanej w dniu 8 grudnia 2010r. i na tej podstawie przyjął, że pozwana powinna spełnić świadczenie niezwłocznie po tym wezwaniu. W konsekwencji Sąd uznał, że ponieważ od momentu wezwania do zapłaty należności z tytułu zwrotu kosztów zabezpieczeń pozwana opóźniła się ze spełnieniem świadczenia, powódce przysługiwało na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. prawo naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie kwoty 46.067,98zł za okres od dnia 9 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty, to jest 7 listopada 2011r. Odnosząc się do zarzutów pozwanej wskazał, że prawo wierzyciela do żądania od dłużnika zapłaty odsetek za czas opóźnienia w wykonaniu świadczenia pieniężnego nie jest uzależnione ani od wykazywania po stronie wierzyciela szkody wynikłej z opóźnienia, ani przyczynami zależnymi od dłużnika zachowania noszącego znamiona winy, dłużnik przed zapłatą odsetek z tytułu opóźnienia nie może

się bronić tym, że opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności, wskazał też, że reżim odpowiedzialności dłużnika z tytułu naruszenia terminowości w wykonaniu świadczenia pieniężnego jest bardzo surowy, uznawany wręcz za przykład odpowiedzialności absolutnej. Jako bezzasadne ocenił zarzuty pozwanej dotyczące przyczynienia się powódki do powstania obowiązku zapłaty odsetek, jak i sprzeczności działań powódki z zasadami współżycia społecznego ponieważ pozwana nie wskazała jakie konkretnie zasady miały zostać naruszone, ani nie wskazała treści tych zasad. Podkreślił też, że przepis art. 97 ust. 2 ustawy Prawo geologiczne i górnicze z dnia 4 lutego 1994 r., którego odpowiednikiem jest przepis art. 151 ust. 1 i 2 aktualnie obowiązującej ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r., dopuszcza sądowe dochodzenie roszczeń o naprawienie szkody górniczej po upływie 30 dni od daty złożenia u przedsiębiorcy górniczego wniosku o ugodowe załatwienie sporu, a upływ tego terminu otwierającego drogę do sądowego dochodzenia roszczeń nie niweluje skutków wynikających z treści przepisu art. 455 k.c. w związku z art. 92 prawa górniczego i geologicznego z dnia 4 lutego 1994 r. Orzeczenie o kosztach procesu zapadło na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 113 ust. 1 w zw. z art. 96 ust. 1 pkt 12 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

W apelacji od tego wyroku pozwana zarzuciła naruszenie prawa materialnego, a to: art.455 k.c. w związku z art.97 ust.2 w związku z art.92 i art.99 ustawy z dnia 4 lutego 1994r. Prawo geologiczne i górnicze w związku z art.222 ust.1 ustawy z dnia 9 czerwca 2012r. Prawo geologiczne i górnicze poprzez jego nieuwzględnienie w zakresie tego, że pozwana ma 30 dni na rozpatrzenie wniosku ugodowego dotyczącego zwrotu kosztów zabezpieczeń, w czasie którego przedstawiła powódce projekt ugody i w czasie którego ma prawo i obowiązek – jako spółka Skarbu Państwa – zweryfikować żadaną kwotę, a w konsekwencji okres ten nie powinien być wliczany do opóźnienia; art.455 k.c. w związku z art.92 ustawy z 4 lutego 1994r. poprzez błędne przyjęcie, że art.455 k.c. będzie miał zastosowanie w sytuacji, w której powódka przychyliła się do propozycji wysokości zwrotu kosztów zabezpieczeń zaproponowanych przez pozwaną, co oznacza, że koszty przedstawione przez powódkę były rażąco wygórowane i nieuzasadnione; art.5 k.c. związku z art.92 ustawy z 4 lutego 1994r. przez jego nieuwzględnienie w sytuacji, gdy powódka celowo wydłużała okres, w którym miało dojść do zawarcia ugody, a tym samym zmierzała do uzyskania rekompensaty w postaci odsetek, a także nie kwestionowała wysokości kosztów zabezpieczeń zaproponowanych przez pozwaną, w świetle czego dochodzenie odsetek stanowi nadużycie prawa i świadczy o naruszeniu zasad współżycia społecznego; art.476 k.c. w związku z art.482 § 1 k.c. i art.92 ustawy z 4 lutego 1994r. poprzez ich błędne zastosowanie w sytuacji, gdy powódka nie wezwała pozwanej do spełnienia świadczenia pieniężnego, a tym samym naliczanie odsetek nie jest zasadne. W oparciu o te zarzuty pozwana domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie jego uchylenia i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania odwoławczego.

### ***Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje.***

Apelacja musi odnieść częściowy skutek.

Ustalenia Sądu Rejonowego są prawidłowe – znajdują one w całości oparcie w zgromadzonych dowodach, ponadto w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy nie były kwestionowane przez żadną ze stron.

Także ocena prawa dochodzonego roszczenia, jaką przedstawił Sąd Rejonowy, jest trafna – z jednym tylko zastrzeżeniem, o czym będzie mowa niżej – i jako taką Sąd Okręgowy w pełni ją akceptuje i bez zbędnego powtarzania czyni własną.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, że przepisy ustawy z 4 lutego 1994r. istotnie nie regulują terminu spełnienia świadczenia stanowiącego naprawienie szkód wyrządzonych w związku z prowadzoną eksploatacją górniczą i w tym zakresie – z mocy odwołania zawartego w art.92 powołanej ustawy - należy stosować przepisy kodeksu cywilnego. Z całą pewnością także roszczenie o naprawienie szkody górniczej ma charakter bezterminowy w rozumieniu art.455 k.c. ponieważ termin jego spełnienia nie wynika ani z umowy stron (a to wobec deliktowego źródła odpowiedzialności przedsiębiorcy górniczego), ani z jego natury. Nie ma przy tym racji skarżąca gdy twierdzi, że 30 dniowy termin, o jakim mowa w art.97 ust.2 ustawy został zastrzeżony dla dłużnika i że w tym czasie nie ma mowy o opóźnieniu w

wykonaniu zobowiązania. Pogląd ten nie znajduje żadnego jurydycznego oparcia – w samym przepisie mowa jest jedynie o wyczerpaniu warunku postępowania ugodowego, co likwiduje stan przedwczesności roszczenia.

Każdorazowo zatem rozstrzygnięcie o dacie wymagalności roszczenia o naprawienie szkody odbywa się z uwzględnieniem przepisów kodeksu cywilnego, w tym art.455 k.c. Przepis ten stanowi, że w opisanych w nim wypadkach świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Dla oceny zasadności żądania powódki decydujące znaczenie ma zatem wykładnia pojęcia „niezwłocznie”. Wierzyciel wezwany do spełnienia świadczenia powinien uczynić to „niezwłocznie”, co jednak nie oznacza „natychmiast”, lecz bez nieuzasadnionego odwlekania. Ma to być termin realny, a przy jego spełnieniu należy uwzględnić okoliczności miejsca i czasu (zob. wyrok SN z dnia 13 grudnia 2006 r., II CSK 293/06). O zakresie pojęcia „niezwłocznego świadczenia” powinny zatem decydować każdorazowo okoliczności konkretnego przypadku, analizowane zgodnie z ogólnymi regułami art. 354 i art. 355 k.c. Dopiero w ten sposób sprecyzowany termin stanowi podstawę formułowania zarzutu opóźnienia dłużnika i daje wierzycielowi roszczenie o zapłatę odsetek na podstawie art. 481 § 1 k.c. (wyrok SN z dnia 28 kwietnia 2004 r.).

Odnosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy trzeba mieć na względzie, że źródłem stosunku prawnego łączącego strony i uzasadniającego żądanie zapłaty był delikt, wobec czego przed zgłoszeniem żądania pozwana mogła nie mieć świadomości istnienia zobowiązania ani jego wysokości. Użyte w art.455 k.c. pojęcie „niezwłocznie” nie może być zatem rozumiane w taki sposób, iż pozbawiałoby pozwaną jako dłużnika prawa zweryfikowania zasadności tego żądania. Zważywszy na charakter roszczenia, weryfikacja ta mogła nastąpić tylko poprzez zasięgnięcie opinii specjalistów z zakresu kosztorysowania, a to celem ustalenia sumy należnej z tytułu niezbędnych zabezpieczeń obiektu powódki przez szkodami górnymi. Podkreślenia też wymaga, że kwota, jakiej domagała się pierwotnie powódka, ponad dwukrotnie przekroczyła należność zaproponowaną przez pozwaną i ostatecznie zaakceptowaną w ugodzie z 7 listopada 2011r., co także mogło u pozwanej rodzić uzasadnione wątpliwości co do słuszności przedstawionego jej żądania.

Mając zatem na uwadze wszelkie okoliczności sprawy, Sąd Okręgowy uznał, że – oceniając rzecz rozsądnie – pozwana, która dysponowała odpowiednimi środkami, w tym finansowymi, winna podjąć wszelkie czynności w celu zbadania zasadności żądania powódki w terminie nie dłuższym niż 30 dni. Wskazany termin – nie mając w żadnym razie sztywnego charakteru – w okolicznościach sprawy wyczerpuje wymóg „niezwłoczności”, o jakim mowa w art.455 k.c. W konsekwencji, skoro żądanie zapłaty zostało zgłoszone w dniu 8 grudnia 2010r., od 9 stycznia 2011r. powstał stan wymagalności roszczenia, który po myśli art.481 k.c. uprawniał powódkę do żądania odsetek od kwoty 46.067,98zł za okres do spełnienia świadczenia, to jest do 6 listopada 2011r. Zasadne – w świetle art.482 § 1 k.c. - okazało się także żądanie zasądzenia odsetek od tak skapitalizowanej należności.

W tym zatem jedynie zakresie apelacja pozwanej odniosła spodziewany rezultat. W pozostałym zakresie stanowisko skarżącej nie znajdowało uzasadnienia. Sąd Okręgowy nie podzielił pozostałych zarzutów naruszenia prawa materialnego. Niezasadne okazały się twierdzenia, iż pozwana nie została wezwana do zapłaty skoro z treści wniosku powódki z 6 grudnia 2010r. taka intencja wynikała w jednoznaczny sposób. Co do zasady nie jest przecież wykluczone wystosowanie wezwania do zapłaty nawet w sposób dorozumiany. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 22 listopada 1972r., III CRN 2/72, wezwanie do wykonania świadczenia nie wymaga żadnej szczególnej formy, wystarczy jeśli wierzyciel wyrazi w sposób dostateczny przez swoje zachowanie swoją wolę, aby dłużnik spełnił świadczenie (art. 60 k.c.). Zresztą, sama pozwana nie miała wątpliwości, iż powódka żąda od niej zwrotu kosztów poniesionych na zabezpieczenia przed szkodami górnymi, skoro w oparciu o wniosek wszczęła odpowiednie procedury.

Brak także podstaw do przyjęcia, że żądanie powódki stanowi nadużycie prawa lub narusza zasady współzycia społecznego. Niezależnie od tego, że pozwana nie wskazała jaka konkretnie zasada została naruszona, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Rejonowy, to trzeba mieć na uwadze, że z ochrony takiej nie może korzystać ktoś, kto sam zasad tych nie przestrzega. Z punktu widzenia stosowania art. 5 k.c. nie jest rzeczą obojętną ocena zachowania się podmiotu prawnego pozostającego w konkretnym wypadku pod ochroną przepisu art. 5. Związana z tym zasada "czystych rąk" sprowadza się do dyrektywy, według której nie może korzystać z art. 5 ten, kto sam narusza

zwłaszcza zasady współżycia społecznego (zob. K.Piasecki, Komentarz do art.5 Kodeksu cywilnego w: Kodeks cywilny. Komentarz. Księga pierwsza. Część ogólna, Zakamycze, 2003). Opóźnienie w wykonaniu zobowiązania niewątpliwie takie naruszenie stanowi. Skoro pozwana po podjęciu czynności weryfikacyjnych знаła (lub znać powinna) faktyczną wysokość swego zobowiązania, to nie było przeszkód by – nawet wobec braku uzgodnienia ostatecznej wersji ugody – zapłacić na rzecz powódki tę kwotę, która nie była sporna. Pozwana tego nie uczyniła, sama zarzucając powódce opieszałość i chęć uzyskania dodatkowej rekompensaty.

***Z podanych wyżej względów na mocy art.386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok o tyle tylko, że oddalił powództwo o odsetki od kwoty 46.067,98zł za okres od 9 grudnia 2010r. do 8 stycznia 2011r. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok był prawidłowy, wobec czego apelacja została oddalona w oparciu o art.385 k.p.c. Orzeczenie o kosztach postępowania zarówno za pierwszą, jak i drugą instancję zapadło po myśli art.100 zdanie drugie k.p.c. ponieważ powódka uległa w swym żądaniu jedynie w niewielkim zakresie.***

SSR (del.) Żaneta Bloma – Wojciechowska SSO Henryk Brzyżkiewicz SSO Aleksandra Janas